

# Deys, FATYGANT

muszę się rozpraszać  
stan skupienia nie służy mi  
z odległych stron wracam  
już wszystkich tam kur\*  
i lekko duch zawadza  
niebieskie jeansy  
biały tis  
nie wiem czy masz farta  
że rękę dziś podałeś mi

ciągle w ruchu  
jak Hauru, zamek czarodziejów  
wyrośłem po to by  
jak maki ponownie się wbić  
dlatego wokół tylko

babcia płacze  
mama płacze  
ona płacze  
a niech nie płowieją przywiązania  
zobowiązania  
papapa  
muszę grzebać  
by się w końca porozgarniać  
by się porozgarniać  
moi ludzie ,  
nowa depresja nowa zabawka  
z opładka figle przez rok

FATYGANT  
Lecz na gwizdka pół  
Mogę przyprawić mróz o chłód  
Próbuję polerować trud  
Mówią, jak heban czarny  
Chore ambicje  
Az po grób  
Mógłbym być wdzięczny przecież już  
Diabeł za ramia łapie mnie  
Mówią, jak heban czarny

(...)

babcia płacze  
mama płacze  
ona płacze  
a niech nie płowieją przywiązania  
zobowiązania  
papapa  
muszę grzebać  
by się w końca porozgarniać  
by się porozgarniać  
moi ludzie ,  
nowa depresja nowa zabawka  
z opładka figle przez rok

FATYGANT  
Lecz na gwizdka pół  
Mogę przyprawić mróz o chłód  
Próbuję polerować trud  
Mówią, jak heban czarny  
Chore ambicje  
Az po grób  
Mógłbym być wdzięczny przecież już  
Diabeł za ramia łapie mnie

Mówią, jak heban czarny

babcia płacze  
mama płacze  
ona płacze  
a niech nie płowieją przywiązania  
zobowiązania  
papapa  
muszę grzebać  
by się w końca porozgarniać  
by się porozgarniać  
moi ludzie ,  
nowa depresja nowa zabawka  
z opładka figle przez rok